PRZEGLĄD
ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Pismo bezpłatne, wychodzące dwa razy na tydzień przy DZIENNIKU WARSZAWSKIM.

N^ER 66.

WARSZAWA.
NIEDZIELA.— d. 9/21 Sierpnia 1853 roku.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
MIKOŁAJA PIERWSZEGO,
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego.
i t. d., i t. d., i d. t.

Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy potrzebę zastosowania prawideł karności domowéj więziennéj, objętych postanowieniem Rady Administracyjnéj z dnia 10 (22) lipca 1842 roku, do obowiązującego teraz w Królestwie kodeksu kar głównych i poprawczych, tudzież przepisów pod tym względem w Cesarstwie istniejących, na przełożenie Komisji Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, tudzież Komisji Rządowéj Sprawiedliwości, Rada Administracyjna Królestwa postanowiła, i stanowi co następuje:

TYTUŁ I.
Rozporządzenia ogólne.

Artykuł 1. Każdy więzień, bądź to jako obwiniony w domu badań zatrzymany, bądź też jako osądzony, do jakiegokolwiek miejsca kary odesłany, ulega oddzielnéj karności więziennéj, stosownie do przepisów, poniżéj określonych.

Art. 2. Dotychczasowe komitety więzienne zostają uchylone, a karność więzienna utrzymywaną i wykonywaną jest przez nadzorcę więzienia, pod zwierzchnictwem właściwego sądu w domach badań, a rządu gubernjalnego lub naczelnika powiatu w zakładach karnych, w miarę tego, jak zakłady karne w miejscach urzędowania rządów gubernjalnych lub naczelników powiatowych są pomieszczone.

Art. 3. Sąd deleguje raz na zawsze jednego sędziego z kompletu swego, a rząd gubernjalny, radcę kierującego wydziałem policyjnym do czuwania nad ścisłem i sprawiedliwem wykonaniem przepisów karności, naczelnik zaś powiatu sam tego przestrzega, z tém zastrzeżeniem, że w razach ważniejszych przestępstw ze strony więźni, jako i nadużycia ze strony nadzorcy, sędzia i urzędnik administracyjny winien jest przedmiot taki wnieść pod decyzję kolegjalną władzy, do któréj należy.

Art. 4. Niewolno jest więźniom zanosić żadnych zażaleń na piśmie do jakiejbądź władzy.

Wszelkie skargi lub prośby winien ustnie przedstawiać delegowanemu sędziemu, radcy gubernjalnemu lub naczelnikowi powiatu, którzy, w miarę ważności przedmiotu, przyjmą więźnia do protokólarnego zeznania i zeznanie takowe do decyzji swéj zwierzchniéj władzy przedstawią.

Art. 5. Zakazuje się gromadnego zanoszenia skarg lub próśb przez więźni, a tembardziéj głośnego i grożącego dopominania się o to, do czego sądzą mieć prawo, lub z powodu krzywdy sobie wyrządzonéj. Pragnący zanieść prośbę, winien upraszać nadzorcę o zaproszenie do więzienia sędziego, radcy gubernjalnego lub naczelnika powiatu, dla wysłuchania przedstawienia jego, albo też o dozwolenie, aby za bytności jednego z tych urzędników w więzieniu, mógł prośbę swą ustnie przełożyć; dopóki mu toż pozwolenie przez delegowanego udzielone nie zostanie, winien zachować milczenie.

Art. 6. W więzieniach, w których są osadzeni obwinieni i osądzeni winowajcy, tudzież w tych, które się znajdują w innych miejscach, jak w miastach gubernjalnych lub powiatowych, będzie zawsze sędzia z miejscowego sądu delegowanym do czuwania nad utrzymaniem karności więziennéj.

Art. 7. Nadzorca więzienia zostaje pod bezpośredniem zwierzchnictwem delegowanego, pod względem wykonywania karności więziennéj, i w każdym wątpliwym razie odwoływać się winien do jego decyzji względem zrozumienia i wykonania przepisów, niniejszem postanowieniem objętych.

TYTUŁ II.
Obowiązki osób w domach badań, lub w więzieniach karnych osadzonych.

Art. 8. Każdy więzień, bądź obwiniony, bądź też osądzony, winien jest posłuszeństwo nadzorcy i wszystkim innym urzędnikom i oficjalistom więziennym. Nie powinien dopuszczać się zuchwalstwa, krnąbrności, obelg słównych lub czynnych, tém mniéj porywać się na strażników, lub inne osoby dozór więzienny mające; wrazie doznanych pokrzywdzeń ze strony osób, do służby więziennéj należących, może uwięziony zanieść zażalenie do władzy nad zakładem przełożonéj, lecz nigdy czynów, ani słów zuchwałych, dopuszczać się nie powinien.

Art. 9. Każde uwięzienie, czy to nastąpiło w celu wybadania obwinionego, czy też skutkiem skazania go na karę, znoszone być powinno przez uwięzionego z pokorą, jako wypełnienie woli prawa. Głównem przeto wykroczeniem każdego uwięzionego będzie wszelkie usiłowanie dokonania wyłomu i ucieczki, które karane będzie czy skutek nastąpił lub nie, byleby zamiar był dostatecznie wykazany.

Art. 10. Gdy skutkiem każdego uwięzienia jest przerwanie wszelkich stosunków uwięzionego ze znajomymi, krewnymi, lub innemi osobami, nie może przeto więzień mieć styczności z takiemi osobami bez wyraźnego pozwolenia władzy nad zakładem przełożonéj. Tajne znosze

nie się z kimkolwiek za pośrednictwem pisma, znaków lub osób, bądź to do służby więziennéj należących, bądź obcych jest surowo wzbronione.

Art. 11. Ze współuwięzionymi zachować się powinien uwięziony zgodnie, spokojnie i względnie, nie dopuszczać się obelg czynnych lub słownych i wrazie doznanych jakich nieprzyjemności lub pokrzywdzeń z ich strony, nie wymierzać samemu sobie sprawiedliwości, ani wywierać zemsty, lecz zanosić skargę do nadzorcy.

Art. 12. Uwięziony poprzestać winien na żywności i przedmiotach wygody, dostarczanych sobie stosownie do przepisów; zakazane jest wszelkie usiłowanie otrzymania przedmiotów niedozwolonych za pośrednictwem strażników lub osób obcych. Wrazie tajnego dostarczania takowych, rzecz przyniesiona, zostanie zabrana i oddana na korzyść szpitali, lub innych zakładów dobroczynnych.

Art. 13. Każdy aresztowany, czy na osobności, czy wspólnie z innymi osadzony, powinien się zachować spokojnie i przyzwoicie, nie robić żadnych hałasów ani krzyków, nie sztukać ani śpiewać, nie grać na żadnym instrumencie, ani żadnym innym sposobem spokojności i porządku więziennego naruszać.

(*Dokończenie nastąpi*).

KONWENCJA POCZTOWA

ZAWARTA POMIĘDZY

NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM WSZECH ROSJI

i

Najjaśniejszym Królem Pruskim

24 grudnia 1851 (5 stycznia 1852).

(Dalszy ciąg).

W Rosji na wszystkich listach i adresach, zaraz przy ich oddaniu kładziony będzie także stępel kantoru pocztowego odsyłającego z oznaczeniem miejsca i dnia odesłania; w niedostatku zaś takiego stępla, dozwala się nadpisywać miejsce i datę oddania listu. Na listach przechodzących wagą łót 1, rzeczywista ich waga wypisuje się czytelnie na adresie.

Art. 33. Przyjmowanie i oddawanie listów i posyłek, zapakowywanie i opieczętowywanie tychże odbywa się w obu Państwach na zasadzie istniejących tam przepisów.

Przy przyjmowaniu listów, waga ich, tak w urzędach pocztowych Rosyjskich, jako i Pruskich, kładzie się podług wagi Pruskiéj. Posyłki zaś w Rosji ważą się na wagę Rosyjską, a w Prusiech na wagę przepisaną dla wewnętrznych poczt ciężkich Pruskich.

Art. 34. Korespondencja listowa i posyłkowa, która będąc otrzymaną w miejscu przeznaczenia, dla jakiejkolwiek przyczyny nie mogła być doręczoną adresantom, tąż samą drogą, jaką nadeszła, odesłaną będzie w to miejsce skąd wyszła.

Jeżeli adresat niechciał przyjąć listu lub posyłki, natenczas zwrót nastąpić powinien niezwłocznie. Jeśli zaś wydanie listu lub posyłki wstrzymane zostało, z powodu niewyszukania adresata, w takim razie powinny one być zwracane najpóźniéj w przeciągu 2 miesięcy, licząc od dnia otrzymania ich w miejscu przeznaczenia.

Dla listów i posyłek z nadpisem (poste restante) termin ten przedłuża się do 3 miesięcy, licząc od dnia otrzymania. Data otrzymania takich listów lub posyłek zapisuje się zaraz na odwrotnéj listu stronie, lub na przyłączonym adresie. W każdym razie przyczyna niedostawienia wyrażoną być powinna na adresie.

Art. 35. Za odesłanie napowrót korespondencji listowéj któréj nie można było doręczyć adresatom, nie będzie liczone osobne porto. Jeżeli listy takowe były przy wysłaniu frankowane, to za odesłanie ich napowrót, żadnéj nie liczy się opłaty: jeżeli zaś one przy wysyłaniu nie były frankowane, tedy przy odsyłaniu ich napowrót liczy się tylko to porto, jakie zarząd pocztowy, pod którym zostaje kantor pocztowy, który je wysyłał, policzył przy ich wysyłaniu na rachunek innego zarządu pocztowego.

Lecz za zwracane posyłki, których nie można było doręczyć adresatom, liczy się całkowite porto do miejsca przeznaczenia, jakieby przypadało do ściągnienia od adresata, wraz z opłatą celną, a nadto całkowite porto za odesłanie napowrót do miejsca, skąd posyłka wyszła.

Wrazie nie wyszukania oddawców lub niedostatecznéj wartości zwróconéj posyłki dla pokrycia kosztów portoryjnych i celnych przez jéj sprzedanie, tak, że brakujące pieniądze przypadłyby na rachunek tego zarządu pocztowego, w którego zawiadywaniu zostaje miejsce skąd wyszła posyłka, porto przypadające na korzyść zagranicznego zarządu pocztowego, podług poprzedniego wzajemnego zgodzenia się, kasuje się całkiem albo w części. Przy zwrocie frankowanych do miejsca zagranicznego posyłek, które według przepisów celnych jednego z obu Państw, nie mogą być dopuszczone w granicę tegoż, a stąd przez komorę celną nie przepuszczają się, będzie zwracane porto zagraniczne.

Art. 36. Listy i posyłki mylnie nadesłane, powinny być niezwłocznie odsyłane do właściwego miejsca ich przeznaczenia, gdzie za nie pobierać się będzie ta tylko portorja, jakaby się należała za niemylne przesłanie.

Art. 37. Za otwarte ceduły posyłane na prośbę oddawców listów rekomendowanych, lub takichże posyłek, dla otrzymania wiadomości o dokładnem przesłaniu i doręczeniu tych ostatnich, pobiera się od proszących, całkowite porto listowe pojedyncze, aż do miejsca przeznaczenia. Jeżeli w skutek takowych ceduł, za których dokładne załatwienie i odesłanie napowrót, odpowiednie urzędy pocztowe ręczą nawzajem, okaże się, że przy przesyłaniu kwestjonowanych przedmiotów, zaszły uchybienia, to zarząd pocztowy, pod którego zawiadywaniem uchybienia te zaszły, zwróci porto, opłacone za wysłanie ceduły. Odsyłanie napowrót tych ceduł odbywa się w każdym razie, bez ściągania portorji, z nadpisem: „Postsache". Ceduły urzędowe (ex officio) powinny być także niezwłocznie załatwione i napowrót odesłane. Za przesyłanie ich na obie strony nie pobiera się porto.

Art. 38. Korespondencja NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rosji, oraz Członków NAJJAŚNIEJSZÉJ JEGO RODZINY z jednéj strony, a Najjaśniejszego Króla Pruskiego, Członków rodziny Królewsko-Pruskiéj, oraz Rodzin panujących tych Państw, które należą do zarządu pocztowego Pruskiego z drugiéj strony, przesyłaną będzie bez opłaty porto.

Korespondencja służbowa pułków Rosyjskich z ich szefami honorowymi Pruskimi, równie jak pułków Pruskich z ich szefami honorowymi Rosyjskiemi, jest także wolną od opłaty porto.

Oprócz tego, korespondencja czysto urzędowa między obustronnemi władzami państw, w których znajdują się kantory pocztowe Pruskie,

posyła się bez ściągania porto. Lecz każdy odsyłany bezpłatnie pakiet rządowy, powinien być zapieczętowany rządową pieczęcią, a na adresie, oprócz nadmienienia, że pakiet jest urzędowy, powinno być wyrażone nazwisko téj władzy, od której wyszedł.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

ROZBIÓR CHEMICZNY GRUNTÓW.

(Wyjątek z dziełka Cours ailiméntére d'Agricultura),

par J. Girardin et A. du Breuil.

Jeżeli zmysły lub środki czysto mechaniczne są dostateczne dla poznania głównych cech fizycznych gruntów, to jednakowoż niebędą dostateczne do poznania wewnętrznego składu gruntów t. j. natury i stosunków związków chemicznych składowych. Chcąc zaś je poznać, potrzeba koniecznie zastosować sposoby jakich nas uczy chemia, t. j. potrzeba użyć tego co nazywamy *rozbiorem chemicznym.*

Sztuka rozbioru chemicznego gruntów, należy do najdelikatniejszych działań chemji gdy jéj chcemy nadać dokładność i akuratność jakich wymagają wszelkie prace laboratoryjne. Lecz szczęściem dla rolnika, wypadki przybliżone są zwykle dostateczne, wreszcie jeżeli potrzeba koniecznie dokładnie dowiedzieć się o składzie i naturze ciał składowych gruntu, każdego czasu można się udać do chemika z powołania lub farmaceuty.

Ograniczymy się tu podając sposób prosty i małokosztowny, a mogący być użyty przez każdego z gospodarzy rolnych do otrzymania potrzebnych wiadomości o składzie chemicznym ziem ornych.

Dzisiaj gdy tyle ukształconych właścicieli ziemskich zamieszkuje swe posiadłości, poświęcając czas wolny od zatrudnień doglądaniu prac na swoich folwarkach, próby chemiczne ziem mogłyby i powinny by być przez nich uskuteczniane. Staliby się tym sposobem użytecznemi i pomogliby swym dzierżawcom w polepszeniu gruntów a tém samym w podwyższeniu ich wartości.

Przed rozpoczęciem rozbioru chemicznego gruntu, trzeba się zastanowić nad jego własnościami fizycznemi. Wzrok i dotykanie są dostateczne dla rozpoznania czy ziemia piaszczysta czy też gliniasta; odcień białawy ziemi wapiennéj lub gipsowéj; odcień czerwonawy, zawierający wiele żelaza; odcień ciemny przybliżony do torfu ziemi bogatéj wszczątki roślinne i t. p., są znaki na których żaden gospodarz praktyczny omylić się nie może.

Gdy pola składające posiadłość mają rozmaite wejrzenie, koniecznem jest wtedy wziąść z osobna tyleż rozmaitych próbek i powiększyć liczbę rozbiorów chemicznych. Często nawet dla tegoż samego pola niedostateczny jeden rozbiór, albowiem zdarza się, iż natura gruntu różni się w bardzo małych odstępach, o kilka metrów od żyły wapiennéj, może się znaleść żyła zupełnie wapna nie zawierająca, lecz i wtedy wprawny rolnik przez prosty przegląd powierzchni swego gruntu może się przekonać, o zmianach jego natury, którą łatwiéj jeszcze dostrzedz można w sposobie zachowywania się gruntu przy orce lub innych pracach uprawy rolnéj, lub nawet po samych zmianach w roślinności.

Potrzeba więc, wybrać próbki we wszystkich częściach gruntu, gdzie można ujrzyć zmianę w składzie chemicznym, oznaczywszy każdą z nich numerem i odnosząc je na szkic wyobrażający część tegoż gruntu.

Po rozbiorze oznacza się szczegółowo na owym planie, wypadki z doświadczeń tym sposobem otrzymuje się plan dokładny zmian w naturze gruntu.

Wrazie nawet gdy grunt zdaje się być wszędzie mniéj więcéj jednakowéj natury, dobrze jest wybrać na różnych punktach powierzchni, cząstki ziemi w głębokości na jeden decymetr (a) około po 100 gramów a te zmieszawszy, otrzymuje się dopiero próbka średnia. Oddziela się od próbki kamienie i gruby zwir, których ilość potrzeba oznaczyć, a nawet osobno zachować chcąc oznaczyć ich naturę. Przedewszystkiém trzeba sprowadzić ziemię, którą chcemy badać do jednakowego stopnia suchości, bo nawet wtedy gdy zdaje się być suchą w dotknięciu zatrzymuje wodę wewnątrz zawartą w stosunkach często zmiennych, a którą działaniem ciepła oddalić można. Najprościéj uskutecznia się to, umieszczając ziemię do osuszenia na miseczce porcelanowéj i ogrzewając lampką spirytusową, przytém umieszcza się w środek ziemi mały termometr, który służąc do jéj mięszania, oznacza zarazem temperaturę a ta niepowinna przechodzić + 150 do 160°C. W braku termometru, umieszcza się na spodzie miseczki, kawałek drzewa białego lub kawałki słomy, które nie powinny z brunatnić. Osuszenie to odbyć się jeszcze może dobrze i w piecu od pieczenia chleba z którego już chleb wyjęto, a który już nie jest dość gorący, by spalić kawałki słomy, które się rzuca dla próby. Gdy ziemia po kilku godzinach nie traci na wadze, co się poznaje, ważąc je po kilkakrotnie w odstępach od 15—20 minut, wtedy przestaje się ją ogrzewać, albowiem straciła prawie całą ilość wody w niéj zawartéj. Zresztą małéj jest wagi oznaczenie jéj ilości. Głównie potrzeba wszystkie ziemie tak osuszyć by były jednakowo suche.



Przy poznawaniu ziemi głównie oznaczyć potrzeba odpowiednie stosunki piasku, gliny, wapienia, soli rozpuszczalnych i materji organicznych.

Pierwsze działanie dąży do oddzielenia jednych od drugich; *zwiru, piasku średniego, grubszych szczątków organicznych, ziemistych osadów,* i *materji rozpuszczalnych* składających ziemię, a to uskutecznia się:

1. Gotując przez godzinę 100 gramów wysuszonéj ziemi w 500 gramach wody czystej, a lepiéj destylowanéj; wylewa się wszystko na sitko blaszanne z otworami średnicy ½ milimetra; przytém porusza się dobrze ziemię pośród wody, aby wszystkie cząstki drobne przeszły przez sitko, a tylko zwir, piasek średniej wielkości i grubsze cząstki organiczne zostały na nim.



2. Oddziela się te o 3 ciała rozrabiając je w naczyniu z wodą; szczątki organiczne będące zwykle ziarnkami ziół i małemi ułomkami korzeni i łodyg wypływają na wierzch, jako lżejsze i mogą być zdjęte warząchewką, ususzone ważą się. Piasek i zwir wrzuca się do sitka z otworami o 3ch milimetrach średnicy. Piasek przechodzi a zwir zostaje na sitku, suszy się jedno i drugie, następnie z osobna waży.



(*Dokończenie nastąpi*).

(a) Wybiera się po orce, nim pole zostanie nawiezione.

WYCHÓW, PIELĘGNOWANIE i CHODZENIE OKOŁO ZWIERZĄT DOMOWYCH.

A. *Ogólne uwagi nad wychowem i utrzymywaniem zwierząt domowych.*

(Dalszy ciąg)

Do tyłu należą: krzyż, którен idzie od lędźwi aż do ogona, utworzony z kości krzyżowej; ogon niejako przedłużenie krzyża, złożony z 18 kości pacierzowych czyli stawów; biodra, złożone z kości pośladkowych, wychodzą aż do ogona; nogi zadnie (tylne) obejmują udo, utworzone z kości pośladkowych, połączone górą z biodrami przez staw, jabłkiem zwany; a dołem z golenią przez staw goleniowy; goleń, utworzona z kości goleniowéj; kość kolanowa jest mała, nieregularnie czworograniasta i nieco zaokrąglona kość, która nad przednią wydatnością dolnéj części kości pośladkowéj, jak gdyby po wałeczkach tam i napowrót się prześlizguje; wielka krwista żyła przechodzi nad wewnętrzną częścią goleni; staw skokowy znajduje się między kością goleniową a tylną piszczelą (nadpęciem) i jest złożone ze 6ciu małych kości, które we dwóch rzędach spoczywają i razem w połączeniu z golenią i piszczelą staw ten stanowią; kasztan osadzony jest pod stawem skokowym na wewnętrznéj stronie piszczeli; zadnia piszczel (nadpęcie) różni się od przedniéj przez to, że jest nieco dłuższa i grubsza; wielkie ścięgno zatokowe stanowi tył nadpęcia; kut jest tu również jak u nóg przednich; kosmyk i brodawki pęcinowe są takie jak u nóg przednich; kość pęcinowa jest dłuższa i grubsza, jak u nóg przednich; korona nadkopytowa jest także nieco szersza i grubsza; kopyto odróżnia się od przedniego kształtem, gdyż jest mniéj zaokrąglone, a nawet nieco kończate.

e. *Własności części regularnie i nieregularnie zbudowanego (ukształconego) konia.*

aa. Uprzodu.

I. Wielkość głowy (łba) u dobrze zbudowanego konia znajdować się będzie w odpowiednim stosunku do całéj wielkości konia. U łba prostego jest oraz i czoło proste, tylko na boki i ku oczom lekko zaokrąglone; nos nieomal prostą z czołem tworzy linję; oczy wielkie i żywe, brwi pełne, nozdrze wielkie, sanki szczękowe składne i nadobne a uszy nie zadługie i dobrze do łba przyczepione. U łba na pół baraniego jest czoło trochę bardziéj zaokrąglone, a nos wałowaty kończy się w mierne zagięcie. Łeb owczy ma całkiem wypukłe czoło, nos miernie zagięty, a pysk kończaty. Jeżeli zaś łeb ma kształt inny, jakeśmy tu opisali, natenczas jest albo brzydki, albo niedoskonały (ułomny). Łeb brzydki (szpetny) uwłacza piękności, a niedoskonały i piękności i użyteczności zarazem. Ostatni jest szkodliwy i z tego względu, że przechodzi na potomstwo.

Do szpetnych łbów liczą: Zupełnie barani łeb, mający wypukłe czoło, tęgo zagięty nos i zazwyczaj małe oczy. Łeb szczupakowaty, odznaczający się głównie zagiętym nosem. Łeb za suchy i za chudy, znajdujący się pospolicie u koni chudych i zbiedzonych chorobą lub niedostatkiem paszy (pożywienia).

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

Srednie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.

Dnia 7 (19) sierpnia 1853 r.

	Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do kop.
Zyta czetwert	6	81		
Pszenicy „	9	48		
Grochu polnego	7	36		
„ cukrowego	8	49		
Fasoli	9	80		
Gryki	5	65		
Jęczmienia	4	85½		
Owsa	4	3		
Mąki pszen. przedniéj	11	10		
„ ordynarnéj	8	95		
„ żytnéj pytlowéj	—	—		
„ gryczanéj	7	10		
Kaszy jaglanéj	10	59½		
„ gryczanéj zw.	8	46		
„ drobnéj	16	96		
„ jęczm. perł.	14	98		
„ „ ordyn.	7	35½		
Siana pud	—	32		

	Od rs.	Od kop.	Do rs.	Do kop.
Słomy pud	—	15	—	—
Siana fura 1-konna	3	45	5	55
„ „ 2-konna	5	—	7	50
Słomy fura zwycz.	1	80	2	70
Drzewa sosn. sążeń	8	65	—	—
Wół dobry	38	—	48	—
„ średni	29	—	37	—
„ lichy	20	—	28	—
Ciele	—	—	—	—
Baran	2	21	—	—
Wieprz dobry	16	—	27	—
„ sredni	12	—	15	—
„ lichy	9	—	11	—
Masła pud	6	85	—	—
Słoniny „	4	60	—	—
Kartofli czetwert	2	58	—	—
Okowity wiadro	3	6	—	—
Szumówki wiadro	1	83	—	—

Sprowadzono w dniu 19 sierpnia r. b. z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 809, z różnych miejsc Królestwa 14, ogółem wołów sztuk 823, wieprzy 442, cieląt —, baranów 1079, z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: wołów sztuk 562, wieprzy 322, barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 (19) Sierpnia 1853 roku.		ŻĄDAJĄ Rs.	ŻĄDAJĄ kop	DAJĄ Rs.	DAJĄ kop.
1. WEXLE.					
Amsterdam 250 zł. H.	2 M.	—	—	—	—
Berlin 100 talarów	2 M.	91	50	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91	35	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	139	50	—	—
Londyn 1 funt sterl.	3 M.	6	16	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg 100 rub sr.	1 M.	99	50	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	73	95	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	85	95	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	91	50	—	—
2. MONETY.					
Pół-Imperjały		—	—	5	15
Holenderskie dukaty nowe		—	—	2	95
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe 4-proc. za 100 rs. oprócz kuponu		90	46	—	—
Listy zastawne białe, daw. opr. kup. (*) za 100 zł.		—	—	—	82
„ „ nowe		14	75	14	70
Obligacje Udziałowe na 300 zł.		—	—	—	—
„ „ Serje wylosowane		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 zł. oprocz kuponu		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. A na 300 zł.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za 100 zł.		6	—	5	70

Wartość Kuponu od Listów zastawnych kop. 9½.

KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

Dnia 17 Sierpnia 1853 r.	żądają	płacą
PAPIERY		
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 4½-proc.	101½	—
Polskie Obligacje Skarbu 4-proc.	92	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł 5-proc.	—	98
„ lit. B. 200	23½	22
Polskie Listy Zastawne	—	—
„ „ nowe	—	95
„ Obligacje Udziałowe 500 złotowe	92	—
„ „ 300-złotowe	—	—

W Drukarni J. Ungera. — Wolno drukować, — W Warszawie dnia 8 (20) sierpnia) 1853 r. — Cenzor. F. Sobieszczański.